



Poniżej zebrany przegląd wpisów rodziców w związku ze śmiercią 6-ciomiesięcznej Basi po szczepionce INFANRIX HEXA (błędy oryginalne) – wpisy są zaledwie z trzech dni, więc można sobie w przybliżeniu wyobrazić skalę problemu przestępczego funkcjonowania systemu rejestracji NOP! Rejestr NOP, a tym samym teoria bezpieczeństwa szczepień jest absolutną fikcją, a faktycznie społeczeństwo ponosi gigantyczny ciężar zdrowotny, finansowy i społeczny skutków poszczepiennych !!!

Joanna Ch-R moje dziecko dostało żółtaczkę po szczepionce na żółtaczkę, trafiło na tydzień do szpitala, gdzie lekarze nie widzieli związku pomiędzy wszczepieniem wirusów, a chorobą wirusową. Uparłam się, zgłosiłam w sanepidzie. Sanepid odradził dalszych szczepień. Teraz, gdy w przychodni zmuszają mnie do zaszczepienia kolejnymi dawkami, odpowiadam, że sanepid zabronił

Agnieszka O. dzięki bogu mam za sobą już szczepionki mojej małej jak na razie i dzięki bogu nie skusiłam się że na żadne płatne typu 3w1 czy cholera wie co...ale lekarze tak namawiali że czasem człowiek się czuł jak wyrodna matka aa i co po każdej szczepionce moja chorowała ...reakcja lekarza ŻADNA!!!! cytat noo tak mambyć to normalne.

Marta B. Mój synek po podaniu tej szczepionki krzyczał bez przerwy przez ponad trzy godziny. Miał duży obrzęk na udzie. W przychodni zignorowano te objawy gdy informowałam o tym przed kolejnym szczepieniem. Twierdzono że to normalne.

Anna L. obrzęk, bolesność, zaczerwienienie i gorączka podchodząca do 40 st a co na to lekarz? to normalne i dobrze że były odczyny bo widać że organizm walczy i nie ma po co histeryzować...

Kasia J. W ulotce jest napisane że może wystąpić bezdech a lekarz mojego dziecka powiedział że to niemożliwe w momencie kiedy miałam ostrą jazdę po szczepieniach w postaci właśnie zaniku oddychania u dziecka. Wydrukuj ten tekst i połóż go lekarzowi na biurku przy najbliższej wizycie!!!!

moje dziecko utraciło przytomność i to ich g***o obchodzi mam dalej szczepić i nie gadac gupot bo to nie po szczepieniu

Ignacy Ig. I prawdopodobnie nigdy już nie zaszczepię. Niestety żaden lekarz - a wielu ich stało na naszej drodze z powodu zdrowia Ignasia, nie potraktował poważnie jego

problemów jako NOP:(

Dorota Nc. gdy chore dziecko trafia do szpitala, winą za stan zdrowia obarczają rodziców- bo nie zaszczepili dziecka, gdy zaś wystąpił ewidentny NOP bardzo rzadko oficjalnie chcą uznać winę szczepionki, najczęściej winni są zawsze rodzice, tak było w naszym wypadku po wystąpieniu NOP u mojej córeczki- zakażenie wewnątrzmaciczne- chociaż nie wyhodowano żadnej bakterii, tylko uczciwy lekarz powiedział po cichu o niepożądanym odczynie poszczepiennym.

Teresa G. W książeczce mam wpisane taką : Infanrix IPV+Hib i nie wiem czy to dokładnie ta sama, ale po szczepieniu 10.01.2013 r. moja córeczka niespełna półroczna wtedy na drugi dzień dostała zapalenia oskrzeli. Lekarka wmawiała, że to nie od tego...

Aneta Marta Magdalena D. 6w1 nop-y u mojej corki m.in duszenie sie, problemy psychiczne itd. = decyzja nie szczepie. [...] Moje dziecko jedynie uratowała modlitwa.

Monika O-P. A co do lekarzy z przychodni to już dawno pisałam, że pracują jak w fabryce. Miałam odwagę odmówić szczepienia dziecka i jest dziś ze mną. Dwa dni po stwierdzeniu, że dziecko można szczepić znalazło się ono w szpitalu z zapaleniem płuc, poważnymi bakteriami i znacznym przekroczeniem norm bilirubiny (ostatnie na papierze przeze mnie pokazywane lekarzowi). W szpitalu poinformowano mnie, że przy samych wynikach jakie pokazałam lekarzowi szczepienie winno być odroczone... Brak słów!!!!!!!!!!!!!!

Natalia Śn. Ból w miejscu wklucia, do tego stopnia że Córka na dotyk wzdrygiwała się nawet przez sen. Przez dobę nie chciała nawet ruszyć nozka trzymając ciągle napiętą.

Monika K. U nas po obu dawkach: 1. wysoka gorączka (40st) przez równe 48h, 2. zmiana całkowita zachowania: przestała na kilka tygodni przesypiać noce, rozdrażnienie; budzenie się z krzykiem w nocy; 3. AZS (nie wiązane bezpośrednio z Hexą), 4. Ból w miejscu szczepienia i płacz przy najmniejszym dotyku tej okolicy przez 72h.

Agnieszka Jan.-Kw.17 grudnia moja córka była zaszczepiona infarix hexa, w 10 tyg życia. Dzień później straciła przytomność na kilkanaście sekund, zdrętwiała jej prawa rączka i nóżka, wyładowaliśmy w szpitalu, neurolog wykluczył, że to po szczepieniu, badania usg głowy i brzucha, morfologia, mocz i eeg prawidłowe. Do dziś totalny brak odporności: najpierw jelitówka po szpitalu, potem katar, gardło, ogólne przeziębienie i osłabienie, a to już miesiąc temu. Czy dalej mamy szczepić? Termin kolejnego szczepienia za 2 tygodnie!

Anetti E. A możliwe, że dziecko po szczepionce stało się nerwowe i nadpobudliwe? Moja córka

dostała łącznie już 3 dawki i zastanawiam się czy to może mieć związek ze szczepionkami

Aleksandra Gin. Po szczepionce Infanrix Hexa moja córka dostała ostrej biegunki trwającej ponad tydzień. Do tego gorączkowała przez 2 dni. Pediatra zwała winę na zabkowanie, co było totalną bzdurą bo pierwszy zab wyskoczył dopiero po 5 miesiącach. Zupełna ignorancja ze strony lekarza.

Magda Siko. Masakra jakas Szczepilam 2 dzieci szczepionka 5 w 1 i mój starszy syn non stop chory, 4 razy zapalenie płuc, młodsza córka też ciągle chora ale nie szczepilam jej ostatnią dawką przypominającą ze względu na ciągle chorowanie i chyba tego nie zrobię poradzcie co robić ?????

Anna Gni. [...] Moja córka ma teraz 20 miesięcy i przez prawie rok nie przesypiała mi nocy, budziła się z krzykiem, była (a raczej jeszcze jest) nadpobudliwa. Wszystko to zaczęło się w styczniu zeszłego roku w parę dni po podaniu szczepionki 6w1. Zrobiliśmy jej serię badań wzduż i wszerz i wszystko ok więc najprawdopodobniej to przez szczepienie. [...] ostatnie szczepienie we wrześniu tamtego roku skończyło się wysoką gorączką (40 stopni) i złym samopoczuciem, córka była bardzo nerwowa i marudna, całą noc krzyczała a ja nie wiedziałam jak jej pomóc

Katarzyna Moz. szczepiliśmy 6w1 infanrix hexa i nasz syn ma autyzm

Anna Lip. Gorączka ponad 39 stopni przez 4 doby, wyjątkowo oporna do zbicia. Całkowita utrata apetytu na miesiąc, gehenna z karmieniem. Synek zwykle bardzo pogodny i ożywiony, po szczepieniu był przez długi czas rozkojarzony, płaczliwy, rozdrażniony. Na szczęście szczepienia miał odroczone i pierwszą dawkę szczepienia miał w 6 miesiącu życia a nie w drugim, bo aż boje się myśleć, jak mogłoby się to skończyć.

Anna War.-To. Zaraz po szczepieniu silna opuchlizna szczepionej kończyny, utrzymująca się przez 5 dni, a potem bardzo ostry AZS.

Paulina Ser. no i u mnie po szczepieniu mała stała się bardzo nerwowa, nadpobudliwa, szybko wpadała w złość i spała 13h przez 2 tygodnie po szczepieniu...do tego pierwsze 2 dni gorączka 39 stopni i ogólne osłabienie organizmu.

Beata Si. moje dziecko dwukrotnie po szczepionce wylądowało w szpitalu...rozpoznanie śródmiąższowe zapalenie płuc wysoka gorączka, nikt nawet nie pomyślał choć sugerowałam, olali i tyle, [...]

Magda Tokł. Synek po 6w1. 2 tygodnie nie spał-krótkie drzemki tylko na rękach i w dzień i w nocy. Non stóp płacz, gorączka, obrzek w miejscu wkłocia. Lekarz przyszedł i powiedział że przesadzam. Po drugiej dawce infekcja dróg oddech z gorączka

Jolanta St. Mój Synek dostał NOP po III dawce Infanrix Hexa, to było 6 października 2010 r. 5 godzin po szczepieniu miał miejsce krzyk mózgowy, potem powoli wyłączały się w dziecku poszczególne funkcje wcześniej nabyte typu uśmiech na widok znanej twarzy, odwracanie głowy w kierunku słyszanego dźwięku, gaworzenie, zabawa grzechotką, dziecko miało 5 miesięcy. 10 dni po szczepieniu dziecko obłe, obniżone napięcie mięśniowe, brak kontaktu wzrokowego, brak reakcji na bodźce, jedyne objawy to krzyk, poza tym, wyginanie w literę C, zaparcia do 6 dni u dziecka karmionego wyłącznie piersią, stwierdzone opóźnienie w rozwoju. częste bardzo widoczne pulsowanie ciemienia.

Irena Kry.-Bi. mój synek ma opóźnienie mowy (w badaniu EEG we śnie wyszło zaburzenia w obszarze mowy i wyładowania padaczkowe) a nie całe 2 miesiące później wykryto nowotwór kości mięsak Ewinga! w 14 mieś. dostał 4 dawkę szczepionki przeciw pneumokokom Prevenar 13 a wcześniej dostał 3 dawki Prevenar. Na bilansie dwulatka zbagatelizowano jego brak mowy...więc napewno wyślę skargę!!!

Beata Si. Mój synek wyszedł ale...po tym pierwszym szczepieniu, w dniu porodu przeszedł zapalenie płuc, z czterem odmami, a po tych kolejnych tylko hospitalizacja, i leczenie antybiotykami wszystkie pobyty z rozpoznaniem zapalenia płuc zmiany w obrazie RTg brak zmian osłuchowych

Anna Szlą. po 3 dawce Infanrix córka w ciągu dwóch tygodni przestała się rozwijać i zaczęły się pierwsze napady padaczkowe

Aleksandra Sech. Druga dawka Infanrix Hexa. 11 godzin później: zaczęło się od przeraźliwego płaczu. Uspokoila się na dwie minutki i zaczęło się.. Zaczęła się dusić, nie umiała złapać powietrza. Najpierw zsiniały wargi, później cała buzia. Co jakiś czas łapała oddech i znowu go traciła. Później zaczęła tracić przytomność, ale na szczęście jakoś udało mi się ją 'ocucić'. Przed przyjazdem karetki wszystko ustało. W szpitalu PEDIATRA ją tylko osłuchiwała i stwierdziła, że pewnie zachłysnęła się śliną albo ścisnęłam ją za nóżkę.. Na wypisie widnieje 'niespokojna po szczepieniu'. Ani słowa o duszeniu się i sinieniu..

Jolanta Sta. STOP NOP - po tej szczepionce moje dziecko cofnęło się w rozwoju, było to dramatyczne, w wieku 7 miesięcy, położone na brzuszku ledwo dźwigało głowę, przez prawie rok odnosiłam wrażenie, że moje dziecko to oddychająca szmaciana lalka obojętna na wszystko. Walczyłam o rehabilitację, ale neurolog w moim mieście uważał, że wszystko jest w

porządku. Dopiero neurolog we Wrocławiu wystawił skierowanie na rehabilitację. Pediatra bez cienia wątpliwości zgłosił NOP, był to drugi przypadek tego typu w jego przychodni. Walka o dziecko polegała na ponad rocznej żmudnej, ciężkiej rehabilitacji, którą dziecko bardzo źle znosiło, a ja miałam podejrzenia o autyzm, bo tak synek reagował na rehabilitację i nie było żadnej współpracy i tym samym nadzieje na wyzdrowienie blakły, jednakże walczyłam nieustannie. Jednocześnie prowadziłam odtruwanie homeopatyczne i pilnowałam diety. Pojawiły się sukcesy. Gdy dziecko skończyło ponad rok, pierwszy raz samodzielnie usiadło, zaczęło raczkować w wieku półtora roczku, a pierwszy samodzielny krok wykonało tydzień przed drugimi urodzinkami. Jednakże reperkusje tego szczepienia, chociaż może i wcześniejszych także, odczuwamy po dziś dzień i pewnie odczuwać będziemy. Dziecko bardzo często choruje, ponadto ma stwierdzoną alergię wziewną praktycznie na wszystko, przed nami dalsze badania, ponieważ problemy pokarmowe nie zostały rozwiązane, także podejrzewamy alergię pokarmową, do tego dochodzi nadpobudliwość, drażliwość, kłopoty ze snem. Aż trudno uwierzyć, że nasz przypadek może być osobiwy odnośnie zgłoszenia NOP do sanepidu. Jest wpis o NOP w karcie szczepień, jednakże lekarz odmówił odnotowania tego faktu w książeczce zdrowia dziecka i nawet dzwoniłam do sanepidu z pytaniem, czy jest jakaś możliwość, by zmusić lekarza, aby tego wpisu dokonał, i niestety, takiej możliwości nie ma.

Aneta Marta Magdalena Do. Wydaje mi się że szkodliwość szczepionki nie jest zależna od nazwy firmy lecz ze wszystkie 6w1 są szkodliwe. Szczepiłam dziecko 6w1 + rotavirus= 7 w 1 czasie w Anglii/ tu nie podają nazw firm/ a też miało mnóstwo powikłań i nie tylko typu lekkie: gorączka, biegunka, wymioty lecz poważne typu duszenie się, drgawki, jakby paraliż mowy, problemy psychiczne/ciągłe machanie głową, drapanie się, dziwne ataki płaczu, krzyku/ i wiele innych ponad 20..

Kornelia Izyd. SYN MOJEJ SIOSTRY PO SZCZEPIONCE 6W1 ZATRZYMAŁ SIĘ Z ROZWOJEM... DO TEGO BRAK APETYTU I WIELKI, WIELKI PŁACZ.... było to 6 lat temu, dzięki rehabilitacji dziecko jest dobrze rozwijającym się chłopcem bez powikłań. Ale nie chce myśleć co by było gdyby nie rehabilitacje.

Karolina Pię. raz w życiu zaszczepiłam niedoleczone dziecko. Pielęgniarka przekonywała mnie, że to tylko katar, nic się nie stanie. To było polio plus błonica-tężec-krztusiec. Następnego dnia, kiedy jechaliśmy w nocy do lekarza, z córką o prawie 39 st gorączki, która narzekała na silny ból lewej strony ciała, postanowiliśmy, że nigdy więcej nie zaufamy osobie namawiającej do szczepienia. Zaszczepienie dziecka z katarem skończyło się sześciotygodniową infekcją, przewlekłym katarem z gorączką, a finalnie- zapaleniem obu stronnym ucha środkowego, co rozpoznaliśmy dopiero, kiedy córka przestała nas słyszeć. Nie wspomnę o takich atrakcjach podczas wcześniejszych szczepień, jak zachorowanie dziecka na różyczkę dokładnie 8 dni po szczepieniu na różyczkę. NIKT NIGDY nie donotował

zgłaszanych przez nas silnych odczynów poszczepiennych...

Aneta Grzyb. Dziecko mojej koleżanki było całkowicie zdrowe, dostało szczepione skojarzona m. innymi na rotawirusa i dostało ostrego zapalenia płuc, później jeszcze inne zakażenie bakteryjne całego organizmu, leżało tydzień w śpiączce

Kamila J.-Ruch. A może w karcie szczepień wpisują czym szczepili i numer serii? Córka miała 16 dawek ostatnie szczepienia w 2009 roku dopiero pojawia się poprawa jej samopoczucia i ból głowy zelżał trochę ...w jednym skierowaniu mam diagnozę cephallitis- zapalenie mózgu...chciałabym sprawdzić te wszystkie ulotki szczepionki tylko skąd mam wiedzieć które jak mam tylko daty w książeczce dziecka...?

Anna Wa.-Śm.Jestem mamą 4 miesięcznej Natalii w listopadzie córka dostała pomimo kataru szczepionkę 5 w 1 . Około 2 godzin po szczepieniu dziecko miało 38.5 gorączki wieczorem już 40.0 stopni gorączki byłam bardzo przestraszona dzwoniłam w ten dzień do przychodni ale nikt nie odbierał . Na drugi dzień gorączka ustąpiła ale mała i tak jeszcze przez 3 doby zachowywała się nienaturalnie ciągle spała albo płakała . I moje pytanie czy dalej szczepić ? Odwlekam o od grudnia a po wczorajszej informacji na samą myśl o szczepieniu małej boli mnie żołądek . Poradźcie co robić ?

Ilona Głuch. Po szczepieniu dziecka wylądowaliśmy w szpitalu. W miejscu, gdzie powinno się pomagać czulam się jedyną odpowiedzialną za stan jego zdrowia. Mieliśmy DUZO szczesia. Teraz już wiem, że ząbkowanie też jest przeciwwskazaniem do szczepień!

Nasz synek poza rozpulchnionymi dziąsłami nie miał żadnych innych oznak. Do tego by zauwazyc 6 zębów musiał byc potrzebny chirurg i radiolog o 2 w nocy na oddziale dziecięcym. Nieoficjanie usłyszeliśmy, że dziecko nie powinno zostac zaszczepione.

Badanie dziecka przed szczepieniem wygląda gorzej niż wizyta z psem u weterynarza!

Krzysztof Stef. Nasza córcia była szczepiona w 3cim miesiacu zycia po raz ostatni. Od tamtego czasu zupełnie zrezygnowalismy ze szczepien. Badanie kwalifikacyjne do wspomnianego szczepienia wygladalo tak, ze w kabarecie lepiej by tego nie zagrali Lekarz spojrzal na dziecko i mowi: jest ok, mozna szczepic

Bożena Syn. Moje dziecko też zostało zaszczepione podczas choroby, kaszel i katar, a także osłabienie nie były dla lekarki przeciwwskazaniem...Od razu zaczęły się problemy z górnymi drogami oddechowymi, powiększyły się migdały, wreszcie ciężkie zapalenie krtani, gardła, szpital, roczny katar, tysiące wizyt u wszelakich specjalistów, łapanie każdej infekcji-mimo

dbania o wszystko. Postanowiłam, że już nigdy nie zaszczepię. Dziś syn ma 3 latka, wycięte 3 migdałki, chronię go przed infekcjami, bo gdy coś złapie, to ciągnie się długo... Młodszy synek ma 1,5 roku, nie był szczepiony na nic, zachorował RAZ teraz po świętach, zniósł to dzielnie, a starszy męczy się nadal... I ja mam się tłumaczyć instytucjom, dlaczego uważam szczepienia za zło?????!!! A pieniądze na lekarzy, cierpienia dziecka i zabraną mu odporność...KTO NAM TO ZWRÓCI???

Beata Zab. U nas w przychodni to standard, kaszel, katar, stan podgoraczkowy- szczepimy. Na mnie patrzą jak na wariatkę, bo czekam aż dziecku nic nie będzie

Ania Mo. Niestety lekarze dają szczepionki nawet dziecku z chorymi oskrzelami, na antybiotykach. Mnie się to zawsze przytrafia, że chcą szczepić syna jak jest chory, a ja zawsze jako rodzic mówię im, że uważam, że dziecko jest chore i lepiej poczekam ze szczepieniem aż wyzdrowieje...

Marta K. mam dziecko chore po szczepieniach ... nie zaufam im już nigdy i dziecka więcej zaszczepić nie dam!

Agata P.-G. a mnie zmusili do szczepień, zagrozili karą, konsekwencjami, wydzwaniali, zmuszali itp...tak w kółko

Martusia S. ja kiedyś przed szczepionką zadzwoniłam do przychodni że córka ma stan podgoraczkowy. stwierdzili że taka gorączka to nie gorączka i oni szczepia i nie przelożali mi wizyty. PO PROSTU NIE POSZŁAM. (Warszawa przychodnia na Fiedorfa)

Kamila Elżbieta Ka. To ja wysłałam maile. Zaden z lekarzy których prosiłam nie chce zgłosić nic po szczepieniu w czerwcu. A teraz dostałam kolejne wezwanie na szczepienie... przed świętami zostane niż pójdę! A nie sama zgłoszę!

Lilia N. chce zgłosić nic zgłaszałam go sanepidowi i lekarce ale mnie wysmiali 6 godzin po szczepieniu infanrix hexa moje dziecko straciło przytomność (3,5 msc) powiedzieli że to przez bakterie e.coli która wykryli w moczu podczas pobytu na o. dziecięcym

Zmora Dzi. Pierwsze dziecko - aż do MMR którego nie wprowadziłam już do organizmu dziecka. Od drugiego dnia życia, alergia. Potem doszła astma i AZS. Ciągnę się do dziś. Ciągłe zapalenia płuc, oskrzeli, temperatury maksymalne, CZD, alergolodzy, nawet psycholog, po jednym szczepieniu krzyk przez 24 godziny. Karetka przyjechać nie chciała. Nie wiedziałam wtedy że to był krzyk mózgowy prawdopodobnie. Średniak tylko wzwb - mam wyrzuty sumienia bo też średni poziom odporności aż do 4 roku życia. Najmłodsza bez

szczepień ma 10 miesięcy. Starszaki w jej wieku już byli po trzech lub czterech antybiotykach. Ta ledwo katarki z lekką gorączką jeden raz.

Beata W-r Marlena Kwaskowo Kubkova wiem, że tak jest, bo doświadczyłam tego na własnej skórze. Jedno dziecko szczepione wg kalendarza (bo też mi się wydawało, że dobrze robię, a lekarz ma na celu dobro mojego dziecka) i cała masa różnych problemów zdrowotnych począwszy od początków sepsy po pierwszym szczepieniu w 1 dobie, skończywszy na strasznych bólach stawów i głowy. ŻADEN lekarz nie chciał przyznać NOP-a, a pojawiały się po każdym kolejnym szczepieniu. Ja wtedy nawet nie miałam pojęcia o istnieniu czegoś takiego jak NOP. Dopiero rehabilitantka nas 'oświeciła', dalej już my z mężem zaczęliśmy zgłębiać temat sami. Drugiego dziecka nie zaszczepiliśmy w ogóle. Nie choruje W OGÓLE oprócz 3 dniowej, nie groźnej infekcji wyleczonej końskimi dawkami wit.C. Rozwija się super, szybko się uczy nowych rzeczy. Ze starszym dzieckiem jest pod tym wzgl. duuuży problem, bo brak koncentracji, logicznego myślenia, trudności w kojarzeniu itp. Tak więc, reasumując brak informacji ze str. lekarzy nt. szczepień i ich szkodliwości, a nie tylko "różowości" oraz zwykła ludzka ufność rodziców do pediatrów często się tak kończy: 'mądry Polak po szkodzie'. Bo kto przestaje szczepić? W większości rodzice, którzy doświadczyli ciężkich uszczerbków na zdrowiu swoich dzieci. A naprawdę nie jest ich mało.

Joanka A. ja przestałam szczepić...niestety zbyt późno, moje najmłodsze dziecko po szczepionce przestało się prawidłowo rozwijać i przejawia cechy autystyczne...starsze dziecko po każdym szczepieniu reagowało silną alergią-zostało tak na stałe, najstarsze dziecko przez 10 lat szczepione zgodnie z kalendarzem ma problemy z koncentracją i kojarzeniem, silne napięcia, ślepa i głucha byłam, ale od ponad roku nie szczepimy się na nic!!! dzieci od tego czasu zdrowe, nie mają żadnych infekcji!

Joanna W. kiedyś miałam możliwość rozmowy z lekarzem, który powiedział mi dobitnie: nie szczep więcej, na moje pytanie czy on szczepił swoje dzieci powiedział mi "absolutnie nie".

Beata Fr. piękny fragment znalazłam: "Wykazano, że rutynowa rezygnacja ze szczepienia dzieci z powodu łagodnej choroby może istotnie zakłócić i utrudnić realizację programu szczepień. Jeżeli istnieje ryzyko, że rodzice nie zgłoszą się z dzieckiem ponownie w wyznaczonym terminie, należy dołożyć wszelkich starań, aby wykorzystać do szczepienia każdą nadarzającą się okazję."

Em Ce K. Dwa dni temu usłyszałam od koleżanki pielęgniarki, że nie wierzy w szczepienia, bo przekonała się na własnych dzieciach, że są nieskuteczne (podała przykład: córka była zaszczepiona przeciwko odrze - dawniej było to szczepienie pojedyncze, a syn nie dostał szczepionki MMR i to właśnie zaszczepiona córka przyniosła do domu pełnoobjawową odrę, a

syn nieszczepiony wcale nie zachorował! W jednym domu miał styczność z chorą siostrą i nie zachorował, a "wysyp" odry w pobliżu ich miejsca zamieszkania dotyczył właśnie dzieci zaszczepionych na odrę. Czy to nie dziwne?

Marta G. Moja córka ma 2 lata, gdysie urodziła też chcieliśmy ją szczepić skojarzonymi ale osoba która pracuje przy tych szczepionkach powiedziała by tego nie robić, szczepie "starymi" i wydłużam maksymalnie czas między szczepieniami. W przychodni patrzec na mnie nie mogą bo nie wykupuje płatnych szczepionek. Ciesze się że nie ulegam naciskom pani doktor.

Kamila Jó.-Ruch. niestety w małych miastach nie spotkałam się z wpisywaniem nazw szczepionek i nr serii w książeczki dzieci jest tylko data szczepienia... postaram się zeskanować i wstawić to co mam w książeczce zdrowia dziecka na fb...

Agnieszka Wrób. Przekładałam 3-cie szczepienie synka 3 razy z powodu przeziębień. Jak w końcu dotarłam na szczepienie pani doktor była oburzona, że mamy aż 3-miesięczny poślizg. Oczywiście usłyszałam komentarz, że przy przeziębieniu można szczepić.

Bożena Pi.-Tor. niestety sama znam przypadek że jeśli jest gorączka i dziecko jest markotne i jest po szczepieniu to mówią że to normalne i nigdzie nie zgłaszają dopiero jak umrze to jest afera

Agnieszka J.K.: 30 godzin po szczepieniu 6w1 Infarix Hexa (dziecko 2,5 m-ca) - utrata przytomności, brak kontaktu, wyprężenie prawej rączki i nóżki, natychmiast szpital, badania pod kątem padaczki, ale także ogólne. Po 3 dniowej obserwacji wypis do domu, po szpitalu jelitówka i miesiąc ciągnące się przeziębienia, kaszel, katar.... Niekompetentni lekarze, z którymi się spotkaliśmy, do tej pory nie zgłoszony niepożądany odczyn poszczepienny, ale walczyliśmy.

(przy pomocy pań z sanepidu udało się doprowadzić do zgłoszenia NOP i ukarania lekarza)

Agata L.: U nas po Infanrix Hexa i Rotarix obniżenie napięcia w osi, wzmożone napięcie w rękach i nogach, dziecko ciągle senne. brak kontaktu wzrokowego. Po drugiej dawce, na której podanie się zgodziłam mimo złych doświadczeń - biegunka, zatrzymanie rozwoju motorycznego i jeszcze większe napięcie. Dziś nam diagnozują mózgową porażenie dziecięcą, a zmian w mózgu nie ma.

Marcin Z.: Problemy zdrowotne u Emilki wystąpiły niecałe dwa dni po podaniu ostatniej serii szczepień Infanrix Hexa, Rotarix, Synflorix, czyli 22.04.2011r. Pierwszymi objawami jakie zostały zaobserwowane były napady drgawkowe łączone z oddawaniem stolca i podwyższoną

temperaturą. Obecnie córka ma skończone 3 lata. Emilka ma opóźnienie rozwoju psychoruchowego. Nie trzyma główki, nie siada, nawet nie wkłada rączek do buźki nie wspomnę o mówieniu czy reagowaniu na bodźce zewnętrzne głos, dotyk itp. Leki, które zostały wprowadzone w celu zmniejszenia ilości napadów nie dały żadnych rezultatów. Stwierdzono u Emilki padaczkę lekooporną i zaproponowano dietę ketogeniczną. Od 2 lat jesteśmy na owej diecie dzięki czemu liczba napadów zmniejszyła się o połowę, a rehabilitacja może odbywać się częściej i dawać lepsze rezultaty. Malutka lepiej kontroluje ułożenie głowy, zmniejszyło się napięcie mięśniowe w kończynach dolnych, ręce nadal są słabe chociaż coraz częściej próbuje zbliżać je do twarzy. Dieta jest uciążliwa, wiąże się z dokładnym odważaniem produktów spożywczych (co do 1gr produktu), które niestety w głównej części składają się z tłuszczu. Malutka niechętnie jadła mieszanki przygotowane domowym sposobem. Nie jedząc całych porcji trudno było wprowadzić ją w stan ketozy niezbędny do działania przeciw napadowego. Około 8 miesięcy temu zaczęły się poważne problemy z odruchami wymiotnymi spowodowanymi nawet minimalną ilością wody (czy jakiegokolwiek płynu). Emilka trafiła kilkakrotnie do szpitala z powodu odwodnienia i po różnych próbach nawadniania (kroplówki, sonda poprzez nosek do brzucha) zdecydowano się na założenie PEG-a (rurka wprowadzona przez powłoki brzuszne bezpośrednio do żołądka). Karmienie bezpośrednio do żołądka pomaga nam w dostarczeniu Emilce niezbędnej, dobowej ilości wody. Obecnie Emilka trafia do szpitala co 5-6 tygodni. Problem z zanikającym mózgiem (coraz gorsze wyniki w rezonansach) spowodowany przez chorobę metaboliczną (nie zdiagnozowaną – i raczej tak zostanie) grozi uszkodzeniem pnia mózgu co doprowadzi do zaniku podstawowych czynności życiowych takich jak oddychanie czy praca serca u Emilki. Taki scenariusz oraz brak jakiegokolwiek ratunku przedstawiony został nam przez lekarzy. Emilka, wg lekarzy, ma nie doczekać swoich 10 urodzin.

L.N.: Córka pierwsze szczepienie otrzymała zaraz po porodzie, rozwinęło się jakieś zapalenie. Lekarze powiedzieli, że zaraziłam ją gbs bo był dodatni i podali jej penicylinę. Jak miała 2 tygodnie wyszła skaza białkowa, więc kazali odstawić od piersi i podawać Bebilon Pepti. W wieku 3 tyg. zakażenie dróg moczowych i tygodniowy pobyt w szpitalu. Powiedzieli że zapalenie było od złej higieny dziecka, co uważam za absurd bo dziecko było codziennie myte i dbałam o higienę. W wieku 10 tygodni dostała szczepionkę Infanrix Hexa - w nocy lekki stan podgorączkowy i dalej było wszystko dobrze. W wieku 3,5 miesiąca po kolejnej dawce tej szczepionki po 6 godz. utrata przytomności. Na oddziale zrobiono badanie moczu - wyszła bakteria. Powiedziano nam, że utrata przytomności nie była z winy szczepień, ale przez bakterie. Dodam, że przed szczepieniem były robione badania i bakterii nie było. W tej chwili dziecko ze względu na uczulenie jest na diecie bezmlecznej i bezglutenowej.

NIE MILCZ! WYŚLIJ SKARGĘ! WZÓR

TUTAJ <https://www.facebook.com/events/456408027815093/?ref=5>

<https://www.facebook.com/notes/og%C3%B3lnopolskie-stowarzyszenie-wiedzy-o-szczepieniach-stop-nop/czy-szczepionki-skojarzone-np-infanrix-hexa-i-pentaxim-s%C4%85-bezpieczne/756023201091777>